



IZBA ARCHITEKTÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KRAJOWA RADA IZBY ARCHITEKTÓW RP

Warszawa, 27 czerwca 2013 r.

l.dz. 247/KRIA/2013

Pan

Janusz Żbik

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Transportu,

Budownictwa i Gospodarki Morskiej

Szanowny Panie Ministrze,

Z prawdziwym zdziwieniem i zaniepokojeniem przyjęliśmy projekt zmiany rozporządzenia *o samodzielnych funkcjach technicznych w budownictwie* dotyczącej rozszerzenia ograniczonych uprawnień, wprowadzonej na wniosek Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Przedmiotowa zamiana dokonana została w ramach procesu deregulacji, a jej podstawą jest projekt ustawy *o ułatwieniu dostępu do wykonywania niektórych zawodów regulowanych*. W związku z tym należy przede wszystkim zauważyć, że projektowana zmiana w żadnym aspekcie nie stanowi ułatwienia dostępu do zawodu. Byłoby tak, gdyby ułatwiała dostęp do zawodu architekta architektom. Tymczasem dopuszcza ona wykonywanie zawodu architekta przez nie-architektów. Jest zatem naruszeniem podziału kompetencji w procesie inwestycyjnym, a to zdaniem IARP nie mieści się w zakresie i właściwości procesu deregulacji i ułatwieniu dostępu do zawodów regulowanych.

Jako taka, projektowana zmiana pogłębi obecny chaos kompetencyjny w procesie inwestycyjnym, który stanowi jedną z istotnych przyczyn katastrofalnego stanu polskiej przestrzeni publicznej. Staje ona tym samym w sprzeczności z prowadzonym obecnie procesem kodyfikacyjnym Prawa Budowlanego. Jednym z głównych założeń tego procesu jest systemowe porządkowanie wszystkich instytucji prawnych opisujących proces inwestycyjny oraz związanych z tym kompetencji uczestników tego procesu. Jakiegokolwiek zmiany w tym zakresie

mogą być więc rozpatrywane wyłącznie w kontekście systemowych uregulowań przyszłego Kodeksu Budowlanego.

Niedopuszczalność tej zmiany wynika również z samego wniosku o nią, wniesionego przez Polską Izbę Inżynierów Budownictwa. W uzasadnieniu tego wniosku czytamy : [...]

„Trudno oprzeć się wrażeniu, że przedmiotowa regulacja stanowi deprecjację tytułu inżyniera. W związku z powyższym, celowe jest usunięcie ograniczenia co do terenu, na którym mogą oni projektować. Przedmiotowe ograniczenie terytorialne nie ma racji bytu i powinno być jak najszybciej zlikwidowane. Należy się bowiem zastanowić, czy projekt sporządzony przez inżyniera w ramach posiadanych ograniczeń nie może być podstawą realizacji obiektu budowlanego na terenach miejskich? Czym różnią obiekty o takich samych parametrach realizowanych na terenach zabudowy zagrodowej i poza takim terenem? [...]”

Zatem uzasadnienie opiera się na postawieniu znaku równości pomiędzy zabudową zagrodową a zabudową w przestrzeni zurbanizowanej. IARP z całą odpowiedzialnością stwierdza, że do abecadła zawodowego architekta należy świadomość różnych, dla tych dwóch przestrzeni, uwarunkowań i zależności urbanistycznych i architektonicznych jak i skutków jakie obiekt budowlany w takiej przestrzeni wywołuje. Znak równości postawiony przez Inżynierów w uzasadnieniu może więc oznaczać tylko dwie rzeczy : albo niekompetencję w przedmiocie do którego chcieliby mieć uprawnienia, albo cyniczną próbę zawłaszczenia dla siebie, ponad faktycznymi kompetencjami, tej części procesu inwestycyjnego, która wynika z rozszerzenia zakresu ograniczonych uprawnień. Każda z tych ewentualności dyskwalifikuje wniosek, Wnioskodawcę a w rezultacie samą projektowaną zmianę.

Ponadto wniosek o zmianę został złożony, a sama zmiana - która dotyczy bezpośrednio kompetencji architekta - została wprowadzona do projektu rozporządzenia bez żadnej wcześniejszej konsultacji z IARP, co traktujemy jako próbę pominięcia naszej strony w tej sprawie.

Wobec powyższego wnosimy o usunięcie tej zmiany z projektowanego rozporządzenia.

Z poważaniem

Wojciech Gęsiak, Architekt IARP

Prezes Krajowej Rady